Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

DOI:10.17951/h.2018.52.1.9

A N N A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. LII, 1 SECTIO H 2018

KATARZYNA APPELT

katarzyna.appelt@hotmail.com

Aequalitas valoris w teorii wymiany Carla Mengera

Aequalitas valoris in Menger's Theory of the Commodity Exchange

Słowa kluczowe: teoria wartości; teoria wymiany; użyteczność; wartość użytkowa; wartość wymienna; *aequalitas valoris*; Condillac; Smith; Ricardo; Mill; Say; Jevons; Menger

Keywords: theory of value; theory of exchange; utility; value in use; value in exchange; *aequalitas valoris*; Condillac; Smith; Ricardo; Mill; Say; Jevons; Menger

Kod JEL: D46; B53; B13; B12

1. Wartość jako kategoria wyrażana w liczbach kardynalnych

Zanim przejdziemy do teorii wymiany, zatrzymajmy się przez chwilę nad teorią wartości dóbr. Carl Menger dobrami nazywa rzeczy posiadające zdolność zaspokajania potrzeb. Ową zdolność określa jako użyteczność [Menger, 2010, s. 2][1]. U Mengera rzecz nabywa status dobra przez związek przyczynowy tego dobra z zaspokajaniem potrzeby człowieka. Rzecz przestaje być dobrem, jeśli zanika związek pomiędzy rzeczą a potrzebą człowieka, tj. dobro nie jest zdolne do zaspokojenia potrzeby człowieka, człowiek przestaje dostrzegać związek przyczynowy pomiędzy dobrem a potrzebą lub człowiek przestaje rozporządzać danym dobrem. Dobro

[1] „Nützlichkeit ist die Tauglichkeit eines Dinges, der Befriedigung menschlicher Bedürfnisse zu dienen und demnach (und zwar die erkannte Nützlichkeit) eine allgemeine Vorraussetzung der Güterqualität" [Menger, 2010, s. 84].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

może również utracić swoją użyteczność, tj. zdolność do zaspokojenia potrzeby, jeśli zmieni się potrzeba człowieka.

W systemie Carla Mengera zdolność do zaspokojenia potrzeby przez konkretne dobro nie stanowi o jego wartości. Wartość jest znaczeniem, jakie człowiek przypisuje dobru z chwilą, gdy uświadamia sobie, iż od posiadania tego dobra zależy zaspokojenie potrzeby [Menger, 2010, s. 78][2]. Jednostka szereguje potrzeby względem ich wagi. Im ważniejsza potrzeba, tym wyższą wagę przypisujemy dobrom posiadającym zdolność jej zaspokojenia. Dobra służące zaspokojeniu potrzeb niezbędnych do życia mają najwyższą wartość. Dobra, które służą zaspokojeniu mniej ważnych potrzeb, mają względnie niższą wartość. Wartość dóbr jest wynikiem przeniesienia wagi potrzeb na dobra, które zaspokajają potrzeby. Dobra same w sobie „nie mają wartości".

Człowiek przypisuje wartość wyłącznie dobrom ekonomicznym, tj. dobrom rzadkim. Ich utrata skutkuje niezaspokojeniem potrzeby lub niepełnym jej zaspokojeniem. Jeśli dobra występują w obfitości, tzn. ich ilość przewyższa zapotrzebowanie, nie przedstawiają one wartości dla człowieka. Utrata tych dóbr nie wpłynie na zaspokojenie potrzeby. Człowiek zaspokaja potrzeby w aktach. Każdy kolejny akt zaspokojenia potrzeby ma dla człowieka mniejszą wagę. Waga każdej następnej jednostki dobra również się zmniejsza. Wraz ze zwiększającą się ilością dobra, zmniejsza się waga kolejnych jednostek dobra.

I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
10	**9**	**8**	**7**	**6**	**5**	**4**	**3**	**2**	**1**
9	8	7	6	5	4	3	2	1	0
8	7	6	5	4	3	2	1	0	
7	6	5	4	3	2	1	0		
6	5	4	3	2	1	0			
5	4	3	2	1	0				
4	3	2	1	0					
3	2	1	0						
2	1	0							
1	0								
0									

Rys. 1. Trójkąt C. Mengera

Źródło: [Menger, 2010, s. 93].

Rys. 1 obrazuje proces wartościowania dóbr przez człowieka. Wiersz pierwszy, tj. cyfry rzymskie, oznacza klasy potrzeb człowieka. Kolejne wiersze (cyfry arabskie) odnoszą się do dóbr, a ściślej do wagi dóbr w procesie zaspokojenia potrzeb. Zaspokojeniu potrzeby z klasy I przypisano najwyższą wagę (10). Dobra zaspo-

[2] „Es ist […] der Wert die Bedeutung, welche concrete Güter oder Güterquantitäten für uns dadurch erlangen, dass wir in der Befriedigung unserer Bedürfnisse von der Verfügung über dieselben abhängig zu sein uns bewusst sind" [Menger, 2010, s. 78].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

kajające najmniej ważną potrzebę (klasa potrzeb X) mają najniższe znaczenie (1). Zaspokojenie potrzeb nie jest aktem jednorazowym. Każdy kolejny akt zaspokojenia potrzeby, a więc każda kolejna jednostka dobra, ma dla człowieka mniejszą wagę. Waga (wartość) dóbr zmniejsza się w miarę zaspokojenia potrzeb przez dane dobro. Proces ten obrazują malejące cyfry przyporządkowane konkretnym klasom potrzeb (kolumny rys. 1). Dla każdej klasy potrzeb dochodzimy do momentu, kiedy dalsze zaspokojenie potrzeb dobrami przestaje mieć dla człowieka wagę. Dobra tracą wartość (0).

I	II	**III**	IV	V	VI	**VII**	VIII	IX	**X**
10	9	**8**	7	6	5	**4**	3	2	**1**

Rys. 2. Moment obiektywny w teorii wartości C. Mengera

Źródło: opracowanie własne.

Jeśli dla uproszczenia założymy, że dane dobro zaspokaja wiele potrzeb (rys. 2), tj. potrzeby z klasy od I do X, to pojawia się uzasadnione pytanie, jaką wartość dla człowieka ma to dobro? Czy odnosimy się do wagi dobra dla zaspokojenia potrzeby z klasy I, czy potrzeby z klasy II, III …, czy X? Wagi potrzeb są inne. Jeśli jednostka posiada siedem jednostek dobra, to zgodnie z zasadą, iż człowiek w pierwszej kolejności zaspokaja potrzeby najważniejsze, a w następnej – potrzeby mniej ważne, człowiek zaspokoi potrzeby oznaczone od I do VII. Potrzeby klas VIII, IX i X nie zostaną zaspokojone. Przy danym ograniczeniu ilościowym dóbr człowiek zaspokaja w ostatniej kolejności potrzeby z grupy VII. O wartości dobra decyduje waga najmniej ważnej potrzeby (4). Jeśli z kolei założylibyśmy, że dana osoba dysponuje nie siedmioma, lecz trzema jednostkami dobra, to wartość tego dobra wzrosłaby z 4 do 8. Potrzeby z klas IV–X nie zostałyby zaspokojone.

Pytanie o wartość dóbr jest każdorazowo pytaniem, „z której potrzeby człowiek zrezygnowałby, gdyby dysponował mniejszą ilością dóbr, niż dzisiaj posiada"? Każdy człowiek zrezygnowałby z najmniej ważnej dla siebie potrzeby, tj. z dobra, którym zaspokaja najmniej ważną potrzebę. Człowiek, rozporządzając względnie mniejszą ilością dóbr, w pierwszej kolejności zrezygnuje z potrzeby, której przypisuje relatywnie najmniejszą wagę. O wartości dóbr decyduje waga najmniej ważnej potrzeby zaspokajanej przez to dobro. Zasadę tę zobrazowano na rys. 2.

Jak widzimy, człowiek przypisuje wartość dobru w zależności od wagi potrzeby, jaką zaspokaja to dobro, oraz od stopnia zaspokojenia potrzeby przez to dobro, tj. w zależności od ilości dóbr, jaką dysponuje jednostka. Pierwszy czynnik Carl Menger nazywa „momentem subiektywnym", a drugi – „momentem obiektywnym" w procesie wartościowania dóbr[3].

[3] „Um die Verschiedenheit der Grösse des Werthes der einzelnen Güter, wie wir dieselbe im Leben zu beobachten vermögen, auf ihre letzten Ursachen zurückzuführen, wird unsere Aufgabe demnach eine

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

Należy zauważyć, iż waga potrzeb jest dla jednostki z natury względnie stała. Elementem „powodującym" zmienność w procesie wartościowania jest tzw. czynnik obiektywny, tj. ilość dóbr będąca w dyspozycji jednostki. Im mniejszą ilością dobra dysponuje człowiek, tym bardziej dobro niejako zyskuje na znaczeniu – przypisujemy mu względnie wyższą wartość. Im więcej dóbr posiadamy, tym niejako pełniejsze jest zaspokojenie potrzeby. Kolejne jednostki są dla nas mniej warte. Dobro traci na znaczeniu.

2. O ekonomicznych warunkach wymiany

Mając na uwadze zasady wartościowania dóbr, u podstaw których leży założenie, iż wartość dobra należy do kategorii sądu jednostki o wadze danego dobra dla zaspokojenia potrzeb, zapytajmy, co decyduje o tym, że jednostka wymienia dobro *a* na dobro *b*. W jakich okolicznościach jednostka zaprzestaje wymiany dobra *a* na dobro *b*? Czym jest wymiana? Jakie rządzą nią zasady?

Człowiek decyduje się na wymianę dóbr, ponieważ dzięki wymianie zaspokaja więcej potrzeb, względnie – zaspokaja je w większym stopniu. Z uwagi na powyższe ludzie nieustannie wymieniają się dobrami. Wymiana dóbr jest częścią procesów gospodarowania, tj. działań człowieka, który w warunkach rzadkości zasobów podejmuje działanie w celu zaspokojenia potrzeb. Zrozumienie podstaw (przyczyn) wymiany konkretnego towaru *a* za konkretny towar *b* wymaga analizy procesów wartościowania dóbr. Wartościowanie dóbr stanowi warunek *sine qua non* wymiany.

Wymiana sprowadza się zawsze do oddania dobra będącego w dyspozycji jednostki w zamian za dobro będące w posiadaniu innej osoby. W ujęciu ekonomicznym wymiana zakłada rezygnację z dobra zaspokajającego pewną potrzebę na dobro zaspokajające inną potrzebę. Jeśli za wartość dóbr przyjmiemy wagę, jaką nabiera dla nas dobro, gdy stajemy się świadomi, że od jego posiadania zależy zaspokojenie naszych potrzeb, człowiek dążący do zaspokojenia swoich potrzeb rezygnuje z pewnych dóbr na rzecz innych pod warunkiem, że dobro, które pozyskuje, ma dla niego większą wagę aniżeli dobro, które oddaje. W przeciwnym razie do wymiany nie dojdzie. Zobrazujmy transakcję wymiany przykładem (tab. 1).

Załóżmy, że jednostka ma możliwość wymiany jabłek na jajka. W tab. 1 przedłożono przykładowe wagi, jakie jednostka przypisuje do kolejnych jednostek tych dwóch dóbr. Załóżmy, że jednostka posiada 5 kg jabłek i jeden tuzin jajek (I). Ostatniemu kilogramowi jabłek przypisuje wagę 6, a tuzinowi jajek – 10. Jeśli jednostka znajdzie osobę potrzebującą jabłek, w zamian za jajka wymieni kilogram jabłek na tuzin jajek.

doppelte sein. Wir werden zu untersuchen haben: erstens, in wiefern die Befriedigung verschiedener concreter Bedürfnisse für die Menschen eine verschiedene Bedeutung hat (subjektives Moment) und zweitens, welche concrete Bedürfnisbefriedigungen in jedem einzelnen Falle von unserer Verfügung über ein bestimmtes Gut abhängig sind (objektives Moment)" [Menger, 2010, s. 87].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

Tab. 1. *Aequalitas valoris* w procesie wymiany dobra *a* na dobro *b*

I		II		III	
Jabłka	Jajka	Jabłka	Jajka	Jabłka	Jajka
10	10	10	10	10	10
9		9	9	9	9
8		8		8	8
7		7			
6					
6<9		7<8		8>7	

Źródło:opracowanie własne.

Oddawanemu kilogramowi jabłek jednostka przypisuje 6, a drugiemu tuzinowi jajek – 9. Wymiana będzie trwała dopóty, dopóki ostatnia jednostka dobra pozyskanego będzie przedstawiała wartość równą ostatniej wartości jednostki dobra pozyskanego. W analizowanym przykładzie jednostka zrezygnuje z nie więcej niż dwóch kilogramów jabłek, aby pozyskać dwa dodatkowe tuziny jajek. Kolejny kilogram jabłek jest dla jednostki więcej wart niż kolejny tuzin jajek (III). Jak widzimy, „równość wartości" jest naturalną granicą transakcji wymiennych, tj. jednostka nie zdecyduje się na dalsze transakcje wymiany, jeśli dobro pozyskiwane w transakcji wymiany przyczynia się do zaspokojenia potrzeb w mniejszym stopniu niż dobro oddawane. Transakcje wymiany zachodzą dopóty, dopóki dobra wymieniane osiągną *aequalitas valoris*.

W procesie wymiany człowiek porównuje korzyści i straty wynikające z pozyskania pewnego dobra w zamian za rezygnację z innego dobra. Największe korzyści jednostka zyskuje w sytuacji, gdy dobro, które oddaje, ma dla niej względnie dużo mniejszą wartość niż dobro pozyskiwane. Wraz z postępującymi transakcjami wymiennymi różnice te zmniejszają się – raz z powodu tego, iż dobro, które oddajemy, zyskuje dla nas na znaczeniu, a dwa – dlatego, że to, które pozyskujemy, je traci (zgodnie z zasadą wartościowania przedstawioną w części pierwszej niniejszego opracowania). Szybko dochodzimy do granicy wymiany wyznaczonej przez *aequalitas valoris*[4].

3. Wartość użytkowa i wartość wymienna

W części pierwszej pokazaliśmy, że pojęcie wartości dóbr należy do kategorii sądu o wadze danego dobra dla dobrobytu człowieka. Wartość nie jest wewnętrzną cechą dobra. Nie istnieje samoistnie. Nie zależy od jego użyteczności. C. Menger wyprowadził subiektywną teorię wartości bez odwołania się do silnie zakorzenionego poglądu, iż podstawą wartości jest użyteczność rzeczy.

[4] W przypadku, gdy wymieniamy dobra nieekonomiczne na dobro ekonomiczne, dobro oddawane nie ma dla nas wartości, znaczenie zaś ma dobro pozyskiwane. Waga tego dobra zmniejsza się wraz z kolejnymi aktami wymiany. Do wymiany będzie dochodziło tak długo, aż w pełni zaspokoimy potrzebę dobrem przyjmowanym.

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

Z teorii wartości C. Mengera wypływają dalsze ważne implikacje. Mengerowskie ujęcie wartości, zakładające, iż wartość jest kategorią sądu, zasadniczo wyklucza istnienie pojęcia wartości wymiennej dóbr. Zanim rozwiniemy tę myśl, zobaczmy, w jaki sposób przed tzw. rewolucją marginalną definiowano pojęcie wartości dóbr. Pojęcia „wartość użytkowa" i „wartość wymienna" stanowiły przedmiot analizy autorów wielu prac z dziedziny ekonomii politycznej.

Największy wpływ na rozwój myśli ekonomicznej ery klasycznej wywarł niewątpliwie Adam Smith (1723–1790). Smith pojęciu „wartość" przypisał dwa znaczenia. Czasem przekonywał, że pojęcie to wyraża użyteczność pewnego przedmiotu, a czasem, że jest to możność nabycia innych dóbr, którą daje posiadanie tego przedmiotu. Pierwszą nazywamy „wartością użytkową", drugą – „wartością wymienną" [Smith, 2007, s. 36]. Rzeczy posiadające najwyższą wartość użytkową mają małą wartość wymienną lub wcale jej nie mają i odwrotnie – przedmioty posiadające wysoką wartość wymienną mają częstokroć nader małą wartość użytkową lub wcale jej nie mają [Smith, 2007, s. 36]. Podział na wartość użytkową i wartość wymienną za sprawą A. Smitha zakorzenił się na stulecia w myśli ekonomicznej zarówno klasycznej, jak i późniejszej. Potwierdzili go m.in. David Ricardo (l772–1823) i John Stuart Mill (1806–1873). U Ricarda użyteczność stanowiła warunek wartości wymiennej. „Jeżeli dobro nie jest użyteczne, tj. nie przyczynia się do zaspokojenia potrzeb, to pozbawione jest wartości wymiennej […]" [Ricardo, 1949, s. 118]. Wartość użytkowa u Milla jest ostateczną granicą wartości wymiennej. Wartość użytkowa lub – jak ją nazywa Quincey – teleologiczna, jest ostateczną granicą wartości wymiennej [Mill, 1949, s. 165]. Wartość wymienna jakiejś rzeczy może być mniejsza od jej wartości użytkowej, lecz nigdy nie może jej przewyższać – kto bowiem tak mniema, przyznawałby tym samym, iż można za jakąś rzecz dawać więcej, aniżeli wynosi najwyższa jej wartość jako środka służącego do zaspokojenia naszych potrzeb [Mill, 1949, s. 165].

Warto odnotować, iż dyskusja na temat wartości użytkowej i wartości wymiennej miała również miejsce w okresie preklasycznym. Francuski filozof E.D. de Condillac (1715–1780) dowodził, iż wartość dóbr opiera się na ich użyteczności, na potrzebie, której rzecz odpowiada, albo na użytku, jaki z niej możemy zrobić [Condillac, 1949, s. 56]. Dla Condillaca wartość użytkowa jest pierwotna. Jeśli bowiem przyjąć, jak to czynią pisarze ekonomiści, że wartość polega na stosunku wymiennym, znaczy to przypuszczać, iż wymiana poprzedza powstanie wartości, co byłoby odwróceniem pojęć [Condillac, 1949, s. 61]. Le Trosne (1728–1780) z kolei dowodził, że produkty otrzymują w życiu społecznym nową właściwość, która rodzi się z wzajemnych stosunków istniejących między ludźmi. Ta właściwość to wartość, która sprawia, że produkty stają się bogactwem [Le Trosne, 1949, s. 70]. Wartość – czytamy dalej – polega na stosunku wymiennym zachodzącym między jednym przedmiotem a drugim, między taką ilością jednego wytworu i taką ilością drugiego.

W późniejszych rozprawach na temat wartości dowodzono, iż wraz z rozwojem gospodarki wymiennej posiadane dobra zaczęły przedstawiać dla człowieka nie tylko wartość użytkową, ale też wartość wymienną. Dobra na rynku zyskują moc/siłę

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

wymiany na inne dobra. Do połowy XIX w. wartość wymienna była uznawana za wartość ekonomiczną[5]. Od czasów A. Smitha udowadniano, że bezpośrednią miarą wartości wymiennej jest praca. Posiadając użyteczność, dobra nabywają wartość wymienną z dwu źródeł: ze względu na swoją rzadkość oraz ze względu na ilość pracy niezbędną do ich zdobycia [Ricardo, 1949, s. 118].

Sytuacja zmieniła się w drugiej połowie XIX w., kiedy powrócono do idei użyteczności, tyle że „w nowym wydaniu" – tzw. użyteczności krańcowej. Nierozwiązywalny (tj. niewyjaśniony przez tzw. obiektywną teorię wartości) problem wysokiej wartości wymiennej diamentu i niskiej wartości wymiennej wody, pomimo wysokiej użyteczności tego dobra dla życia człowieka, sprawił, iż koncepcja wartości wymiennej opartej na pracy została podważona przez tzw. rewolucję marginalną. William Stanley Jevons (1835–1882) powrócił do założenia przyjętego m.in. przez Condillaca, iż przyczyna wartości leży w tym, co daje rzecz, tj. w jego użyteczności. Wartość rzeczy opiera się na użytku, jaki z niej zrobimy. W traktacie Jevonsa czytamy, iż użyteczność jest własnością rzeczy, które zaspokajają nasze potrzeby [Jevons, 1931, s. 38]. Chociaż już Condillac dowodził, iż wartość rzeczy wzrasta w miarę ich rzadkości i zmniejsza się z powodu ich obfitości [Condillac, 1949, s. 57], Jevons zapisał tę zależność w języku matematyki[6]. Sama koncepcja użyteczności jako miary wartości pozostała jednak niejasna. Jevonsowi nie udało się wyjaśnić, co sprawia, że pewne dobra są bardziej użyteczne niż inne, jaki proces/czynnik determinuje wielkość wartości. Ani Jevons, ani żaden jego poprzednik nie odkrył prawa, które wyjaśniałoby, w jaki sposób wielkości użytkowe zamieniają się w wartość. Ostatecznie Jevons zastąpił „stare" pojęcia wartości użytkowej i wartości wymiennej matematycznymi kategoriami użyteczności całkowitej i użyteczności krańcowej.

I tu dochodzimy do Carla Mengera, który jako pierwszy zupełnie inaczej postawił problem wartości bez odwoływania się do wartości użytkowej i wartości wymiennej dóbr.

Podsumowanie

Zauważmy, że Carl Menger, podobnie jak Condillac, Le Trosne, Smith, Ricardo, Mill, Say i Jevons, łączył pojęcie wartości z potrzebą; w przeciwieństwie jednak do nich nie wykorzystał kategorii użyteczności rzeczy jako miary wartości w swojej teorii wartości. Menger założył, że pojęcie wartości należy do kategorii sądu. Każdy człowiek zaspokaja swoje potrzeby dobrami. Jednostka wartościuje dobra, tj. przypisuje relatywnie większe lub mniejsze znaczenie dobrom w zależności od rangi potrzeby

[5] Rzeczownik „wartość", użyty bez przymiotnika, zawsze w ekonomii politycznej oznacza wartość wymienną [Mill, 1949, s. 165].

[6] "The very same articles vary in utility according as we already possess more or less of the same article" [Jevons, 1931, s. 44]. "The law of the variation of utility states that the degree of utility varies with the quantity of a commodity, and ultimately decreases as that quantity increases" [Jevons, 1931, s. 43].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

oraz od ilości dóbr będących w dyspozycji człowieka. Wartość to waga – jak pisał Menger – jaką gospodarujące osoby nadają dobrom, gdy są świadome zależności pomiędzy konkretnym dobrem a stopniem zaspokojenia potrzeby przez to dobro. Pojęcia wartości nie da się wyprowadzić, przyjmując założenie, iż wynika ona z wiedzy o użyteczności[7]. Wartość nie wynika również ze świadomości przydatności dobra dla zaspokojenia potrzeby. Trudno również zjawisko wartościowania dóbr wyjaśnić przez opis relacji pomiędzy człowiekiem a dobrem. Pojęcia „wartość użytkowa" nie da się ugruntować, tj. osadzić w spójnej, całościowej teorii wartości dóbr.

Z teorii wartości Carla Mengera wypływa w sposób pośredni jeszcze inny ważny wniosek. W warunkach gospodarki wymiennej człowiek ma możliwość wymiany dóbr. Dzięki wymianie jednostka zaspokaja więcej potrzeb, względnie zaspokaja je w pełniejszy sposób aniżeli przed wymianą. Aby doszło do wymiany, strony dokonują wartościowania dóbr pozyskiwanych i oddawanych. Dobro, które jednostka pozyskuje w drodze wymiany, zaspokaja jego potrzeby w nie mniejszym stopniu niż dobro, które przekazuje drugiej stronie w drodze wymiany. Wymianie dóbr towarzyszy „kalkulacja", która – jak wykazaliśmy w części drugiej opracowania – wyznacza granice wymiany i w sposób pośredni wpływa na popyt i podaż dóbr, a w konsekwencji na ceny pieniężne. W teorii wartości Mengera nie znajdujemy uzasadnienia, które pozwalałoby przyjąć, iż pojęcie „wartość wymienna" jest kategorią należącą do teorii wartości. Brakuje przesłanek do przyjęcia założenia, iż dobro rzadkie ze swej natury ma wartość wymienną. Wartość wymienna mylona jest z ceną rynkową, tj. kategorią wynikową (stosunkiem wymiennym dwóch dóbr) będącą, używając terminologii matematycznej, wypadkową aktów wartościowania i wymiany dóbr wszystkich uczestników na rynku. Choć przyjęło się mówić, że pewne dobra mają wartość wymienną, o wartości wymiennej (podobnie jak w przypadku wartości użytkowej) możemy mówić tylko w znaczeniu potocznym.

Należy jednak zauważyć, iż sam Menger wpadł do pewnego stopnia w sidła Smithowskiego podziału wartości na dwie wspomniane kategorie. W rozdziale VII rozprawy *Grundsätze der Volkswirthschaftslehre* (1871) przywołuje pojęcia wartości użytkowej dóbr i wartości wymiennej dóbr [Menger, 2013, s. 217]. Dobra ekonomiczne w oczach swych właścicieli posiadają zazwyczaj wartość użytkową i wartość wymienną [Menger, 2013, s. 218]. Jako przykład Menger podaje takie dobra osobiste, jak okulary, notatki, pamiątki rodzinne, które mają dla nas wysoką wartość użytkową, ale niską wartość wymienną. Podobnie przekonuje, że złoty puchar wygrany w loterii przez osobę niezamożną ma wysoką wartość wymienną, lecz niską wartość użytkową.

Należy tutaj podkreślić, iż powszechne przypisywanie dobrom atrybutów wartości użytkowej i wartości wymiennej jest *de facto* przypisywaniem dwóch różnych funkcji dobrom. Jednostki w gospodarce wymiennej (rynkowej) mają zazwyczaj do

[7] Użyteczność jest u Mengera cechą tak dóbr ekonomicznych (rzadkich), jak i nieekonomicznych (wolnych), i zamyka się w zdolności rzeczy zaspokojenia potrzeby. Nie jest kategorią wartości.

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

dyspozycji dwie kategorie dóbr użytecznych. Pierwsza grupa służy do zaspokojenia potrzeb w sposób niejako bezpośredni, zaś druga – do wymiany na inne dobra. W pewnym uproszczeniu można więc założyć, iż dobra będące w dyspozycji jednostki pełnią dwie funkcje: użytkową i wymienną. Stąd potocznie przyjęło się mówić o dobrach zaspokajających nasze potrzeby, iż mają „wartość użytkową", a o dobrach, które przeznaczamy na wymianę, iż mają „wartość wymienną". Trudno jednak, mając na uwadze naukę o wartości Carla Mengera, uznać pojęcia wartości użytkowej i wartości wymiennej dóbr za kategorie przynależne teorii wartości. Należy przy tym zaznaczyć, iż obydwa przywołane wyżej przykłady wyjaśnimy bez trudu, wykorzystując ogólną teorię wartości wraz z tzw. momentem subiektywnym i obiektywnym. Złoty puchar ma wysoką cenę (rezygnujemy z utartego sformułowania „wartość wymienna") ponieważ, podobnie jak diament, jest powszechnie ceniony i występuje w małej ilości – jest rzadki. Osoba niezamożna, które weszła w posiadanie złotego pucharu, oddając w wymianie kruszec, wyżej ceni dobra, które zaspokajają jej podstawowe potrzeby: życia, zdrowia itd. Z kolei osoby zamożne, które dysponują relatywnie większą ilością dóbr zaspokających ich podstawowe potrzeby życiowe, zgłaszają chęć ich wymiany na kruszec, ceniąc ten ostatni relatywnie wyżej. Akty wartościowania dóbr przeznaczonych do wymiany wszystkich uczestników rynku decydują o względnie wysokiej cenie złota. Z kolei pamiątki rodzinne mają dla nas wysoką wartość, ponieważ zaspokajają ważną potrzebę zachowania materialnej pamięci o przodkach. Występują często również jako przedmioty pojedyncze. Niska cena wynika z okoliczności, iż na rynku trudno znaleźć jednostkę przypisującą podobną wartość tym przedmiotom.

Nie można wiązać wartości z okolicznością, iż rzeczy są użyteczne, ani przypisywać im atrybutu wysokiej lub niskiej wartości wymiennej. Tradycyjne rozróżnienie pomiędzy wartością wymienną a wartością użytkową nie znajduje uzasadnienia na gruncie teorii, pozostaje niejasne.

Bibliografia

Condillac E.B., *Handel i rząd w ich stosunku wzajemnym*. *Le Commerce et le gouvernement, considérés relativement l'un a l'autre* (1776), [w:] W. Zawadzki, *Wartość i cena. Wypisy z dzieł autorów polskich i obcych*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego, Warszawa–Łódź 1949.

Jevons W.S., *Theory of Political Economy*, Macmillan, London 1931 [1871].

Le Trosne G.F., *O dochodzie społecznym w odniesieniu do wartości, obiegu, przemysłu oraz handlu zewnętrznego i wewnętrznego* (1777), [w:] W. Zawadzki, *Wartość i cena. Wypisy z dzieł autorów polskich i obcych*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego, Warszawa–Łódź 1949.

Menger C., *Grundsätze der Volkswirtschatfslehre*, Nabu Press, Vienna 2010 [1871].

Menger C., *Principles of Economics*, transl. J. Dingwall, B.F. Hoselitz, The Free Press, Glencoe, Illinois 1950 [1871].

Menger C., *Zasady ekonomii*, przeł. B. Pawiński, P. Perka, Fijorr Publishing Company 2013.

Mill J.S., *Zasady ekonomii politycznej z niektórym zastosowaniem do filozofii społecznej. The Principles of Political Economy with Some of their Applications to Social Philosophy* (1848), [w:] W. Zawadz-

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 13/09/2026 15:31:54

ki, *Wartość i cena. Wypisy z dzieł autorów polskich i obcych*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego, Warszawa–Łódź 1949.

Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogacenia się narodów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Ricardo D., *Zasady ekonomii politycznej i podatkowania* (1817), [w:] W. Zawadzki, *Wartość i cena. Wypisy z dzieł autorów polskich i obcych*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego, Warszawa–Łódź 1949.

Aequalitas valoris in Menger's Theory of the Commodity Exchange

Carl Menger – as earlier Etienne de Condillac, Le Trosne, Adam Smith, David Ricardo, John S. Mill, Jean-Baptiste Say, William S. Jevons – has associated the notion of value with the human need. Unlike his predecessors, Menger has not accepted the notion of commodity utility as a measure of its value. In that way, Menger has challenged a thesis deeply rooted in the history of economic thought that the notion of value denotes the commodity attribute that makes each good capable to meet human need. In Menger's value theory, the notion of value belongs the category of human judgment on the importance of good for human life and well being, i.e. for his need satisfaction. It has been shown that Menger's approach to the commodity value let us introduce the concept of *aequalitas valoris* to the theory of commodity exchange and neither "value in use" nor "value in exchange" can be treated as categories of commodity value theory.

Aequalitas valoris w teorii wymiany Carla Mengera

Carl Menger – podobnie jak wcześniej Etienne de Condillac, Le Trosne, Adam Smith, David Ricardo, John S. Mill, Jean-Baptiste Say, William S. Jevons – łączył pojęcie wartości z potrzebą. W przeciwieństwie jednak do swoich poprzedników Menger nie uznał kategorii użyteczności rzeczy jako miary ich wartości. Zakwestionował tym samym pogląd głęboko zakorzeniony w historii myśli ekonomicznej, iż wartość jest własnością dobra, która sprawia, iż jest ono zdolne do zaspokojenia potrzeb człowieka. W systemie Carla Mengera wartość dobra należy do kategorii sądu o wadze potrzeby dla dobrobytu jednostki. W artykule pokazano, iż Mengerowskie ujęcie wartości pozwala wprowadzić pojęcie *aequalitas valoris* do teorii wymiany, a pojęć „wartość wymienna" oraz „wartość użytkowa" nie można traktować jako przynależnych do teorii wartości dóbr.